KURJER WARSZAWSKI

D. 25. Września. — Rok 1837. Poniedziałek. № 254. Jutro, Ś. Jozafat. v. s. Podwyższenie Ś Krzyża.

Wczoraj w kościele XX. *Augustjanów* na zakończenie solennego odpustu Ś. Tekli, w czasie summy Artyści i Amatorowie grali Mszą kompozycji *Hummla* in Es, na Graduale wykonali nową uwerturę Jgna: *Dobrzyńskiego*. W kościele XX. *Bernardynów* w doroczny odpust Błogosławionego Władysława z Gielnowy (którego zwłoki spoczywaią w tameczney kaplicy), w czasie summy Artyści i Amatorowie grali Mszą *Hajdena* Nr 2, in C. W kościele XX. *Piiarów*, chóry Amatorów oboiej płci wykonały pod przewodnictwem J. *Krogulskiego* Hymny: J. *Hajdena*, Fr. *Lachnera*, *Mehula*, Zdrowaś Marja Panny Lud: *Pużet* (Puget), i 2 nowe Hymny J. *Krogulskiego*. — Wczoraj pod przewodnictwem JW. JX. *Choromańskiego* Arcy-Biskupa Warsz:, wobec JW. Radzcy stanu Józ: *Lubowidzkiego* Prezesa Rady głów: opiekuńczej instytutów dobroczynnych, tudzież Urzędników i Obywateli, odbyło się publiczne posiedzenie Towarzystwa Warszawskiego Dobroczynności. JW. JX. Prałat Hrabia *Łubieński*, w imieniu całego Towarzystwa powitał JW. JX. Arcy-Biskupa, iako nowego Prezesa, który złożywszy hołd wdzięczności błogosławionej pamięci MONARSZE, który zatwierdził istnienie tego stowarzyszenia wspieraiącego nieszczęśliwych; następnie dostojny Arcy-Pasterz słodką wymową przekonywał ile BOGU iest przyiemną ofiara serc litościwych. Szanowny Członek Towarzystwa S. *Kassjanowicz* czytał przez siebie wypracowane sprawozdanie działań Towarzystwa w roku zeszłym; okazało się że w tym roku dochodu było złp. 142,874 gr. 3. W ciągu tegoż roku utrzymywało Towarzystwo w domu Dobroczynności osób przeszło 400, daiąc żywność, odzież, mieszkanie i t. p, prócz tego wspierało ieszcze na mieście: żywnością na raz ieden osób 1200, pieniędzmi ciągle osób 40, pieniędzmi na raz ieden osób 500, lekarstwami osób 1456, drzewem opałowem 540; czyli razem wspomogło osób 3736, nielicząc najbiedniejszej klassy ubóstwa żywiącej się w wydziale Zupy Rumfordzkiej, który w ciągu roku upłynionego, rozdał porcji zupy 34,530, co w przecięciu wypada, że blisko 100 osób dziennie żywiło się tym rodzaiem zasiłku. Przytem w szkółce Towarzystwa znajduie się do 40 synów ubogich Rodziców. Wczorajsze posiedzenie odbyło się pierwszy raz w nowej sali urządzonej według planu Budowniczego *Lessla*, ozdobionej wizerunkami NN. Monarchów ALEXANDRA i MIKOŁAJA, pędzla P. Piotra *Lebruna*. — Kollegjum Kościelne Ewangielickie Warszawskie, ma za miły obowiązek złożenia publicznego podziękowania Amatorom i Artystom, za bezinteresowne przyczynienie się do uświetnienia talentami swoiemi uroczystości poświęcenia szpitalu w dniu 17m b. m. odbytej. — *Pełniący Obowiązki Wice-Prezydenta Miasta Warszawy Korpusu Żandarmów Pułkownik*. Zapobiegaiąc nieporządkowi iaki się wciska przez rozwożenie po ulicach Warszawy w dnie świąteczne i galowe piwa, porteru, wódki, drzewa karowanego z nad Wisły, piasku i wody wiślanej, co sprzeciwia się nie tylko przepisom Policyjnym ale i zwyczaiom przyiętym; celem więc usunięcia podobnych nadużyć i niestosowności obrażaiących nawet winne poszanowanie dla dni świątecznych, uwiadamia się wszystkich których to dotyczeć może, że w dnie takowe nie wolno zupełnie rozwozić po mieście piwa, porteru, wódki, drzewa, również piasku i wody wiślanej w beczkach, zaś w dnie galowe dworskie rozwożenie i sprzedawanie powyższych przedmiotów dozwala się dopiero po godzinie 2 z południa. Przekracza-

iący więc powyższy zakaz, ulegną karze Policyjnej, dla tego ostrzega się właściciele browarów, dystylatorni wódek, fabryk porteru i składów drzewa, aby nieważyli się wysyłać na miasto wozów z pomienionemi przedmiotami w dnie i w czasie iak wyżej; ostrzega zarazem tak woziwodów iak i piasek rozwożących, iż w te dnie nie wolno sprzedawać i po domach rozwozić ani piasku, ani wody wiślanej w beczkach. Dla tem pewniejszego przywiedzenia tego do skutku, Kommissarze Policji Wykonawczej cyrkułowi, iak i Naczelnik Straży nocnej maią sobie poleconem najakuratniejsze dopilnowanie powyższego, aby zaś nikt niewiadomością lub zapomnieniem tłumaczyć się nie mógł, niniejsze uwiadomienie 3 krotnie przez pisma publiczne ogłoszone zostaie. *Puchała Cywiński.* Sekretarz *Greuve.* —

— *Zadania do Grammatyki niemieckiej zastosowane* przez Franciszka *Lieder*, a polecone przez Wysoką Kommissję Rząd: S. W. D. i O. P. do użycia od roku szkolnego 1837/8 w Gimnazjach, Szkołach obwodowych i instytutach naukowych prywatnych wyższych, wyszły z druku i przedaią się, exemplarz po zł. 3 gr. 10 we wszystkich Księgarniach Warszaw:, niemniej u autora pod Nr 2427 przy ulicy Nowolipie — Wczoraj w wielkim teatrze pierwszy raz przedstawiona Melodrama *Bandyta*, ma za cel wskazać okropne skutki niemoralnego wychowania i bezrządnego postępowania młodzieży. Szczególniej akt 2gi zadowolił licznie zebranych słuchaczy. Zapytano o tłumacza; iest nim mieszkaiący na prowincji Franciszek *Szymanowski.* Przywołani: JPP. *Jasiński* i *Werowski;* zaś po *Jenjuszu różowym*, JPani *Koss*, JPanna *Balcer* i JP. *Morys;* a w Rozmaitości po *Ostatnim dniu szczęścia*, JP. *Maieski*, po *Mlecznej siostrze* JPanna *Daszkiewicz* i JP. *Żółkowski;* po *Kto wie*, JP. *Panczykowski.*

Niemcy. — 15go b. m. wieczorem uczczono Alexandra *Humbold* w *Getyndze* świetną serenadą. Akademiczna uroczystość w tem mieście iuż się rozpoczęła. Król *Hanowerski* zaszczycił ią swoią obecnością i znajdował się osobiście przy odsłonieniu pomnika *Wilhelma IV.* Mnóstwo uczonych ze wszech stron Niemiec przybyło na to rzadkie bo tylko co lat 100 odbywaiące się święto. — Cesarz *Austrjacki* 11 b. m. udał się z *Szenbrun* do zamku cesarskiego w *Wiedniu* dla przyięcia deputacji stanów Niższej Austrji. Ztąd znowu wrócił do *Szenbrun*, gdzie obiadował z Arcyxiążętami, tudzież z Xięciem *Meternichem.* Nazaiutrz przyjmował ciało dyplomatyczne. Xięciu *Esterhazemu* wyprawiono świetny bal w poselstwie angielskiem w *Wiedniu* 11 b. m. — Cesarz udzielił Królowi *Holenderskiemu* wielki krzyż węgierskiego orderu Ś. *Stefana*, zaś holenderskiemu Posłowi w *Paryżu* Baronowi *Fagel* wielki krzyż *Leopolda.* — Xżę *Karol meklemburgsko-strelicki* pruski Jenerał piechoty 21 b. m. rozstał się z tym światem.

Hiszpanja. — 6,000 Karlistów stoi w okolicach *Kwintanar*, iak się zdaie w celu ruszenia na Madryt. — *Don Karol* 5 b. m. wymaszerował z *Frjas* do *Kuensy.* — *Espartero* doniósł, iż po skoncentrowaniu 4 bataljonów z armji *Oraa* i niedobitków *Bjuerensa*, uda się na zasłonienie stolicy lub *Kuensy*, w razie zamachu ze strony nieprzyiacioł. Co chwila spodziewaią się bitwy. — Żółta febra wybuchła w wiosce *Kadak* nad brzegiem morza. Władza poczyniła wszelkie kroki dla zasłonienia okolic od tej zarazy. — Na posiedzeniu Kortezów w dniu 5 b. m. oświadczył Minister handlu że nie istnieie żadne traktowanie z Anglją względem nowych układów handlowych. — *Kabrera* (?) posunął się aż o 12 *leguas* od stolicy. *Zarjategui* wzmacnia swoie siły w Starej Kastylji.

Anglja. — Królowa 14 b. m. odprowadzała swoich dostojnych gości do brzegu morza, gdzie Królestwo *Belgiccy* wsiedli na rządowy statek parowy dla przewiezienia się do Antwerpji. — Na tajnem posiedzeniu rady miano postanowić nowy Parlament zagaić ieszcze 20 b. m. —

Dzienniki zwracaią na to uwagę, że Lord *Palmerston* miewa częste posłuchania u Królowej, 14 b. m. nawet 2 razy był do niej powołany. — Handel w Anglji bardzo się ożywił. — Odtąd mniej bywa wychodzców do północnej Ameryki. — Podnosi się cena wełny.

Francja. — W miejscu Królewicza Xcia *Nemur* oddano Jenerałowi *Galboa* naczelnictwo brygady w obozie *Kapjeń*. — Dziennik *Sporów* potwierdza wiadomość o zaproiektowanem małżeństwie Królewny *Marji* z Xięciem Alexandrem *Wirtembergskim*. Xżę ten iest stryiem Króla Wirtembergskiego i liczy teraz lat 33. — Jeden z dzienników ministerjalnych sądzi, że *Achmet* Bej dopiero przyjmie warunki pokoiu, gdy wojsko francuzkie będzie w pochodzie do Konstantyny. — Statek *Szamoa* 12 b. m. odpłynął z Tulonu z depeszami dla Admirała *Laland*, zkąd wnoszą, że iego eskadra iuż się przyłączyła do Admirała *Galboa* przed Tunetem. Tak złączona flotta liczy 7 okrętów linjowych dobrze uzbroionych i iest dosyć silną do wstrzymania *Kapudana* Baszy od wszelkich nieprzyiaznych zabiegów. Głoszą nawet, iż *Kapudan* dowiedziawszy się o wyprzedzeniu go, istotnie zaniechał żeglugę do Tunetu i wysłał tylko statek mniejszy z iednym ze swoich sekretarzy aby ściągnąć haracz od tamecznego Beia. — Z Tulonu piszą: „Xżę *Nemur* 11 b. m. nas opuścił. Początkowym iego zamiarem było oczekiwać w Tulonie końca układów z *Achmetem*, za nadejściem zaś depeszy telegraficznej z Paryża, natychmiast wybrał się w podróż. W Tulonie ciągle utrzymuie się wieść, że Anglicy zamyślaią obsadzić *Ceutę*. — Cholera w Marsylji nie ustaie.

Portugalja. — Baron *Setubal* wysłany na gościniec do *Santarem* w celu przeszkodzenia połączeniu się Barona *Kazal* z wojskiem rządowem, nie uiścił się z tego zlecenia, gdyż *Kazal* skoncentrował się z wojskiem wspomnionem liczącem teraz 2,400 ludzi. — Co chwila oczekuią połogu *Donny Marji*. Gdy niedawno iej Małżonek Xżę *Ferdynand* iechał około odwachu, warta nie stanęła do broni.

Rozmaitości. — Doktor *Kaddej* w *Żemshut*, niedaleko *Nowego Jorku*, wynalazł dotychczas nieznany sposób leczenia zimną wodą, który się okazał zupełnie skutecznym przy chorobach nerwowych i gastrycznych. Pierwej wsadza się pacjenta do kąpieli ciepłej, potem w łóżko, i tak długo trą się członki cierpiące, póki nie wystąpią poty, w takim stanie nagle się go odkrywa i przez nieiaki czas biie bambusami moczonemi w zimnej wodzie. Po 8miu dniach pacjent może być pewny wyzdrowienia. — W *Berlinie* na wyścigach konnych odbytych w zeszłym miesiącu, biegały konie, których nazwiska są: *Heloiza*, *Esmeralda*, *Mozart*, *Ossjan*. O czasy! — Na iednej z najludniejszych ulic *Paryża* zawieszony iest napis nad sklepem: *Strzelby damskie*, a na przeciwko zaraz wisi napis: *Sznurówki męzkie*. — W *Peszcie* bardzo się podobała Śpiewaczka Panna *Karl* (znana w Warszawie) w operze *Cyrulik Sewilski*. — Małżonek nie najlepszą posiadaiący połowicę, i właśnie choruiący na febrę, otrzymał wizytę przyiaciela w chwili, gdy taż iego żona wychodziła do miasta. „No, iak się masz?“ zapytał przybyły. „Lepiej trochę, choroba mnie opuszcza.“ „Słusznie mówisz, właśnie spotkałem ią na schodach.“ — Dama opowiedziała w towarzystwie, że iuż przeczytała wszystkich *epidemicznych* poetów w języku francuzkim. (Chciała mówić o epopei). — *Mleczarka* operetka niemiecka została przetłumaczoną na język angielski, i kilkakroć przedstawiono ią w *Londynie* na iednym z tamecznych teatrów. Młodemu Lordowi szczególniej spodobała się scena, w której myśliwiec zwycięża niedźwiedzia, obala go, siada na nim i odśpiewuie piosnkę. Uprosił więc Dyrektora teatru, aby mu pozwolono grać rolę niedźwiedzia. Po długich zabiegach, nakoniec uzyskał pozwolenie. Grał swoią rolę bardzo dobrze, aż do chwili gdy zaczyna się walka. Tu całkiem zapomniał roli, po-

tężnie wybiwszy myśliwca, obsiadła go, wsiada na niego i w stroiu niedźwiedzim odśpiewnie piosnkę z roli myśliwca. — P. *Balzak* ma się przyłączyć do rossyjskiego uczonego Hrabi *Demidow*, w czasie iego podróży w małej Azji. — Według obliczenia angielskiego lekarza *Brown*, nadzorcę w domu warjatów w *Mąroz*, stosunek warjatów do ogólnej zdrowej ludności Europy zachowuje się iak 1 do 1000; w Walji iak 1 do 800; w Szkocji iak 1 do 574, a w Stanach zjednoczo: iak 1 na 262. Ztąd okazuie się, że północna Ameryka ze wszystkich ucywilizowanych kraiów najwięcej posiada szalonych; iest to okoliczność istotnie wzbudzaiąca zadziwienie. — Człowiek przy narodzeniu się iest cudzysłowem („). Młodość znakiem zapytania (?). Miłość wykrzyknikiem (!). Małżeństwo łącznikiem (-). Starość znakiem domyślenia (...), a śmierć perjodem (.)

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Neselrode Jenerał Hrabia z Łowicza; Swidziński Konstan: Dzie: z Sulgostowa; Trzciński Jgna: Dzie: z Radomia; Woronicz Ant: Dzie: z Gub: Wołyńs:; Truszkowski Dzie: z Domaniewa.

DONIESIENIA.

W dniu 6 Październ:ƒ24 Wrześ: pierwszy targ, a przetargi ostateczne 9 Paź:ƒ27 Września r. b. odbywać się będą w Cytadelli w Artylleryjskiej Kancellarji przed W. Kapitanem Jenakiiewem licytacja na dostawę 21,738 POCHEW bagnetowych rzemiennych, NOŻYC krawieckich, PILNIKÓW, PIŁ do tarcia desek, CZERPAKÓW żelaznych i miedzianych do wody, ŁOKCIA składanego Angiel:, WOJŁOKOW, BALI dębowych lub brzozowych, CHOMONT, SIODŁA, i t. p.

Na żądanie opieki nieletnich i w skutek upoważnienia praesidji Trybunału, odbywać się będzie w dniach 15ƒ27 i następnych Września o godzi: 4ej z południa w domu przy ulicy Długiej pod Nrem 585, sprzedaż Ruchomości po niegdy Karolinie z Kaltenbachów owdowiałej Müller pozostałych, to iest: Effektów kapeluszniczych, mianowicie Kotłów, Rądli, Form różnych Kapeluszy męzkich, Mebli, Luster, Obrazów, Fortepjanu, Garderoby, Pościeli, Kocza, Szorów, Chomąt, Żelastw i innych rzeczy; o czem się maiących chęć kupna zawiadamia.

Józef Noskowski Reient.

Z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego I. Jnstancji Gubernji Mazowieckiej z dnia 11ƒ23 Września r. b. ruchomości do pozostałości niegdy Wiktorji z Hollich Brodzińskiej po ś.p. Kazimierzu Brodzińskim Professorze pozostałej Wdowy należące, iako to; Fortepjan mahoniowy, zupełnie nowy, o 6ciu i pół oktawach, fabryki P. Mänling, Meble, Suknie, Bielizna, Pościel, i t. p. ruchomości w dniu 2 i 4 Października 1837 roku, oraz w dniach następnych, zawsze od godziny 3 z południa przez publiczną Licytacją sprzedane będą w domu przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1254, w dziedzińcu na dole. *Xawery Józefowicz* Reient.

Prawnie zaięte ruchomości iako to: Kanapy, Krzesła, Stoły, Stoliki, Szafy, Łóżka, Zegary, Lustra, Rygały Sklepowe, Rądle miedziane, Cukier, Kawa, Pieprz, Rodzynki, Migdały, i t. d. tu w Warszawie przy ulicy Pańskiej pod Nr 1211, w dniu 14ƒ26m Września r. b. o godzinie 11 z rana przez publiczną licytacją sprzedane będą. *K. A. Garbolewski* K.

Wincenty Gruszczyński zgubił KSIĄŻKĘ Legitymacyjną, Znalazca oddać raczy do Cyrkułu 3.

Panna życzy sobie przyiąć obowiązek GARDEROBIANNY, umieiąca szyć bieliznę i rozmaite watowe rzeczy. Wiadomość pod Nr 675, przy ulicy Leszno u właściciela domu.

Starozakonny Lejzer Moszek Sznejberg, a po przyięciu Wiary Swiętej dziś Józefem Szymańskim zowiący się, posiadaiąc KSIĄŻKĘ Legitymacyjną iako Starozakonny, takową zagubił; uprasza się przeto aby znalazca raczył onę za stosownem wynagrodzeniem oddać pod Nr 65, przy ulicy Rynek Starego Miasta na dół do handlu Wódek.

Nauczyciel ięzyka francuzkiego uwiadamia, że będzie trzymał Uczniów na STANCJI i STOLE, którzy pobierać będą KORREPETYCJE na wszelkie objekty iakie się w szkołach wykładaią. Mieszkanie przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 437, na 2im piątrze. *Verles.*

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 12.

TEATR WIELKI. Jutro *Fra djawolo.*

ORKIESTRA WROCŁAW: dziś w Ogrodzie Unraa.

NA CZYSTEM, dziś Sztuki malabarskie, Faierwerk, Muzyka.

Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Trębackiej na przeciw domu pod Saturnem, danym będzie WIECZOR MUZYKALNY.

W Sali Bilardowej u Kamińskiego przy rogu ulicy Trębackiej i Nowo Senatorskiej, dziś wieczorem wykonanym będzie KWARTET przez *Wachhaltera.*